

**Anna Sylwestrzak**  
Uniwersytet Gdański  
ORCID: 0000-0001-8346-1926  
a.sylwestrzak@interia.pl

## **Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec małoletniego dziecka – uwagi konstrukcyjne**

### **Wstęp**

Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec małoletnich dzieci, mimo kilkukrotnych nowelizacji przepisów tytułu II działu III Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego<sup>1</sup> (dalej jako k.r.o.), wykazuje dużą stabilność trzonu swej konstrukcji. Jako element powstającego *ex lege* stosunku alimentacyjnego o charakterze obligacyjnym, opartego na typowej dla zobowiązań dwustronnej relacji między wierzycielem a dłużnikiem, wyróżnia się jednak szeregiem cech specyficznych związanych z jego genezą (stosunki prawnorodzinne) i celem (zapewnienie dziecku odpowiednich warunków rozwoju). Pomimo wielu opracowań naukowych, pozostaje w tym obszarze pole do twórczej analizy, a podjęte w niniejszym artykule rozważania obejmą problematyczne zagadnienia dotyczące źródła i charakteru spełnienia świadczenia, jak również precyzji sformułowania przepisów k.r.o. regulujących elementy konstrukcyjne zobowiązania alimentacyjnego. Z uwagi na ramy opracowania jego przedmiotem będą tylko unormowania objęte tytułem II działem III k.r.o.<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Zmiany te dotyczyły w 2009 r. doprecyzowania rozkładu odpowiedzialności między dłużników alimentacyjnych, którzy spełniają świadczenia w różnej formie (art. 135 § 2 k.r.o. *in fine*), ograniczenia dopuszczalności zasądzenia alimentów za czas przeszły (art. 137 § 2 k.r.o.) i zakazu podnoszenia zarzutu niegodności alimentacji przeciwko małoletniemu dziecku (art. 144<sup>1</sup> zd. 2 k.r.o.), a w 2016 r. i w 2019 r. – zakresu świadczeń alimentacyjnych w celu utrzymania ich poziomu pomimo otrzymywanej przez rodziców pomocy ze środków publicznych (art. 135 § 3 k.r.o.).

<sup>2</sup> Sformułowane wnioski nie kolidują z konstrukcją obowiązku małżonków-rodziców z art. 27 k.r.o.; szersza analiza tego unormowania wymagałaby jednak odrębnego opracowania. Zob. o tej powinności np. J. Szczechowicz, *Ochrona rodziny w świetle uregulowania art. 27 k.r.o.*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 45, s. 325–333.

## Analiza semantyczna pojęcia obowiązku i świadczenia alimentacyjnego oraz wykonania obowiązku alimentacyjnego

Punktem wyjścia do szczegółowej analizy niech stanie się spostrzeżenie, że przepisy k.r.o. dotyczące zobowiązania alimentacyjnego odwołują się do różnych jego elementów konstrukcyjnych (obowiązek, wykonanie obowiązku, świadczenie), skłaniając do uwzględniania w toku wykładni wszystkich tych perspektyw. Język ustawy pominał przy tym pojęcie zobowiązania alimentacyjnego, przesuwając punkt ciężkości na jeden z jego elementów – obowiązek alimentacyjny, stanowiący w tym zobowiązaniu dług objęty definicją legalną w art. 128 k.r.o. W świetle tej definicji zachowanie dłużnika ma polegać na *verba legis* „dostarczaniu środków” utrzymania oraz wychowania uprawnionego. Natomiast w dalszych przepisach działu III spotykamy odmienne sformułowanie opisujące realizację obowiązku alimentacyjnego, mianowicie „pokrycie kosztów” utrzymania i wychowania (art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 2 k.r.o.), co rodzi wątpliwość odnośnie do wzajemnej relacji obu pojęć. Wynikający z reguł wykładni językowej zakaz wykładni synonimicznej<sup>3</sup> skłania do przyjęcia, że różnica ta nie jest przypadkowa i przekłada się na odmienne zakresy poszczególnych unormowań. Otóż według *Słownika języka polskiego*<sup>4</sup> „dostarczać” oznacza „sprowadzać dokądś”, natomiast „pokryć koszty” to „zapłacić za coś, wynagrodzić stratę”. Na tej podstawie można zatem przyjąć, że zakres obowiązku alimentacyjnego jest szerszy od zakresu klauzuli wyłączającej ten obowiązek, zawartej w art. 133 § 1 k.r.o., bowiem „dostarczanie środków” zawiera w sobie „pokrycie kosztów”, to ostatnie jednak nie wyczerpuje pierwszego w całości<sup>5</sup>. Spostrzeżenie to okaże się przydatne w dalszych wywodach (zob. punkt IV).

Z kolei art. 133 § 1 k.r.o. *in principio* operuje pojęciem „świadczenia alimentacyjnego”, które zgodnie z ogólnymi regułami prawa zobowiązań jest zachowaniem dłużnika alimentacyjnego odpowiadającym treści długu. W kolejnych przepisach działu III odnaleźć można także inne sformułowanie odnoszące się do tego zachowania – „wykonanie obowiązku alimentacyjnego”. Mianowicie, w myśl art. 135 § 2 k.r.o. wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego. Należy zatem ustalić, czy na gruncie tego unor-

<sup>3</sup> L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2014, s. 118.

<sup>4</sup> L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, L. Wiśniakowska, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 2010, s. 153 i 689.

<sup>5</sup> J. Ignatowicz słusznie zatem stwierdza, że omawiane wyłączenie dotyczy tylko świadczeń natury majątkowej, nie zwalnia natomiast rodziców od osobistych świadczeń o osobę dziecka – J. Ignatowicz, [w:] J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2016, s. 591.

mowania ustawodawca celowo zmienił stosowaną we wcześniejszych przepisach nomenklaturę, rezygnując z określenia „świadczenie alimentacyjne”, co należałoby, zgodnie z zakazem wykładni synonimicznej, uwzględnić w toku wykładni. Jeżeli zaobserwowane różnice mają charakter przypadkowy, pojęcie świadczenia alimentacyjnego byłoby jednoznaczne z wykonaniem obowiązku alimentacyjnego, natomiast jeżeli zróżnicowanie to jest celowe, powstanie potrzeba określenia różnicy zakresów obu pojęć. Wskazówek ku rozwiązaniu tego dylematu można doszukać się w ramach konstrukcji zobowiązaniowego stosunku prawnego, w którym wykonanie obowiązku stanowiącego dług, osadzone w szerszej perspektywie wykonania zobowiązania, następuje przez spełnienie świadczenia<sup>6</sup>. Wykonanie zobowiązania może jednak nastąpić poprzez świadczenie, które nie zawsze odpowiada treści długu (czy też jego pierwotnej treści), czego przykładem może być tzw. świadczenie w miejsce wypełnienia (art. 453 Kodeksu cywilnego; dalej jako k.c.), świadczenie wtórne – odszkodowawcze czy świadczenie zastępcze w konstrukcji upoważnienia przemienne<sup>7</sup>. Przenosząc te spostrzeżenia na grunt zobowiązania alimentacyjnego, można sformułować hipotezę, że przytoczone różnice sformułowań normatywnych wprowadzone zostały w k.r.o. celowo, aby uwypuklić, iż wykonanie zobowiązania alimentacyjnego może następować nie tylko w drodze świadczeń alimentacyjnych objętych definicją z art. 128 k.r.o., lecz również w drodze innych jeszcze świadczeń wykraczających poza tę kategorię. Weryfikacja tej hipotezy wymaga dociekań, czy wspomniane w art. 135 § 2 k.r.o. osobiste starania rodzica o utrzymanie lub wychowanie dziecka mogą być kwalifikowane (a jeśli tak, to w jakim zakresie) jako świadczenia wykraczające poza definicję z art. 128 k.r.o., powodujące skutek w postaci wykonania obowiązku alimentacyjnego, a nadto czy występują dalsze jeszcze, niewymienione w tym przepisie świadczenia, niebędące świadczeniami alimentacyjnymi, nadające się do zaspokojenia wierzyciela alimentacyjnego.

Zarysowane problemy konstrukcyjne zobowiązania alimentacyjnego można wyjaśnić za pomocą dwóch alternatywnych koncepcji. Pierwsza, pomijając wykazane wyżej dystynkcje kodeksowych sformułowań, opiera się na założeniu korelatywnej zgodności treści obowiązku alimentacyjnego i jego wykonania poprzez świadczenie alimentacyjne. W tym ujęciu wykonanie obowiązku alimentacyjnego polega z natury rzeczy na świadczeniu alimentacyjnym, które z kolei może przyjmować postać *dare* (w formie pieniężnej bądź świadczeń niepieniężnych – w naturze<sup>8</sup>) lub *facere* (w formie czynienia, czyli osobistych

<sup>6</sup> Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2014, s. 313

<sup>7</sup> Zob. T. Dybowski, A. Pyrzyńska, [w:] E. Łętowska (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, seria: System Prawa Prywatnego, t. 5, Warszawa 2013, s. 307.

<sup>8</sup> Np. w drodze zamieszkiwania dziecka z rodzicami albo poprzez pokrywanie kosztów zamieszkania dziecka w innym miejscu – zob. J. Frąckowiak, *Obowiązek zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych dziecka*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1981, nr 582, s. 20; A. Oleśzko, *Zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych rodziny w ramach obowiązku alimentacyjnego*, [w:]

starań rodzica)<sup>9</sup>. Towarzyszy temu założenie, że obowiązek spełniania wymienionych świadczeń może wynikać jednocześnie z kilku źródeł, zwłaszcza z władzy rodzicielskiej, co nie koliduje jednak z kwalifikacją tych świadczeń jako alimentacyjnych<sup>10</sup>. Z kolei druga koncepcja kreuje stan rzeczy bardziej złożony, w którym tylko część świadczeń składających się na wykonanie obowiązku alimentacyjnego mieści się w definicji z art. 128 k.r.o. Świadczenia takie określić można jako *stricte* alimentacyjne, ponieważ wynikają wprost z treści obowiązku alimentacyjnego. Ponieważ zgodnie z art. 128 k.r.o. istotą świadczeń alimentacyjnych jest „dostarczanie środków”, należałoby do tej kategorii zaliczyć wszystkie świadczenia polegające na *dare*, niezależnie od tego, czy spełniane są w formie pieniężnej, czy dostarczania naturaliów, a nadto część świadczeń przyjmujących postać *facere*, w zakresie w którym pozostają w nierozłącznym powiązaniu z świadczeniami *dare*. Powiązanie to polega na tym, że dostarczanie środków (*dare*) nie byłoby spełnione prawidłowo, a nawet nie byłoby możliwe wcale, bez podjęcia pewnych dodatkowych osobistych starań (przykładowo: wyżywienie małego dziecka, oprócz dostarczenia pożywienia, wymaga zawsze podjęcia osobistego wysiłku, aby dziecko nakarmić). Starania te niewątpliwie mają charakter spełniania świadczeń alimentacyjnych, ponieważ bezpośrednio dzięki nim dostarczenie środków utrzymania i wychowania staje się efektywne. Poza obrębem tak rozumianych świadczeń alimentacyjnych plasują się natomiast pozostałe świadczenia polegające na *facere*, których źródłem nie jest obowiązek alimentacyjny, lecz przepisy o władzy rodzicielskiej, zobowiązujące rodziców do osobistych starań o osobę dziecka i jego majątek, jak również w ramach reprezentacji dziecka. Czasochłonność, koszty i wysiłek, z jakim związane jest wykonywanie takiej pieczy, skłoniło ustawodawcę do uwzględnienia tego nakładu przy określeniu zakresu obowiązków alimentacyjnym, co objawia się w sformułowaniu art. 135 § 2 k.r.o., pozwalającym na wykonanie obowiązku alimentacyjnego nie tylko w drodze świadczeń ściśle wynikających z jego treści, lecz na „zaliczenie” na jego wykonanie także niektórych świadczeń z kategorii *facere*, polegających na osobistych staraniach o dziecko, których źródłem jest władza rodzicielska<sup>11</sup>. Dlatego właśnie regulacja ta odwołuje się do kategorii „wykonania obowiązku

S. Wójcik (red.), *Prace cywilistyczne*, Warszawa 1990, s. 180–181. W orzecznictwie np. wyrok SN z 13 grudnia 2000 r., sygn. akt III CKN 1412/00, Lex nr 1211023.

<sup>9</sup> Zob. T. Smoczyński, [w:] T. Smoczyński (red.), *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, seria: System Prawa Prywatnego, t. 12, Warszawa 2003, s. 718 i 728, a w orzecznictwie: wyrok SN z 6 maja 1967 r., sygn. akt III CR 422/66, Lex nr 6157.

<sup>10</sup> T. Domińczyk, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 955; T. Smoczyński, *Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka a polityka socjalna państwa*, Wrocław 1978, s. 52–53; M. Lech-Chełmińska, V. Przybyła, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Warszawa 2006, s. 327.

<sup>11</sup> Dystynkcję tę wypuklił Z. Jancewicz, *Kierunki zmian w przepisach o obowiązku alimentacyjnym*, [w:] P. Kasprzyk, P. Wiśniewski (red.), *Prawo rodzinne w dobie przemian*, Lublin 2009, s. 191.

alimentacyjnego”, pomijając pojęcie świadczenia alimentacyjnego. Ten tok rozumowania znajduje potwierdzenie w brzmieniu końcowej części analizowanego przepisu, która dotyczy wykonania obowiązku alimentacyjnego przez pozostałych dłużników alimentacyjnych. Ich świadczenia przyjmują charakter *stricte* alimentacyjny, objawiając się w pokrywaniu kosztów utrzymania lub wychowania, dlatego zostały w ustawie wyraźnie nazwane świadczeniami alimentacyjnymi. Zaletą proponowanej koncepcji upatrującej celowego posłużenia się przez ustawę określonymi, różniącymi się pojęciami, jest nie tylko logiczne wyjaśnienie tych różnic, ale także osiągnięcie dopasowania zakresów stykających się w obszarze alimentacji instytucji prawnych do zróżnicowanego charakteru aktywności rodzicielskiej w ramach pieczy nad dzieckiem.

### **Osobiste starania rodzica o utrzymanie lub o wychowanie dziecka a wykonywanie obowiązku alimentacyjnego**

Szczególną uwagę warto poświęcić osobistym staraniom rodziców podejmowanym w ramach pieczy nad dzieckiem, ponieważ z perspektywy wykonywania obowiązku alimentacyjnego stanowią one kategorię niejednorodną. W jej ramach można wyróżnić trzy kategorie zachowań, z których pierwszą, jak wcześniej wspomniano, byłyby świadczenia alimentacyjne *sensu stricto*, bezpośrednio ukierunkowane na spełnianie świadczeń alimentacyjnych przyjmujące postać *dare*. Opierając się na wnioskowaniu z celu na środki, należałoby upatrywać ich źródła w obowiązku alimentacyjnym, jako że są konieczne do dostarczenia uprawnionemu potrzebnych środków utrzymania i wychowania (cel – *dare*, środek niezbędny do osiągnięcia tego celu – *facere*). Obowiązki podejmowania takich działań wynikają równocześnie z przepisów o władzy rodzicielskiej, a posiadając więcej niż jedną podstawę prawną, stanowią przejaw nakładania się obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej na obowiązki alimentacyjne. Jako obowiązki alimentacyjne przejawiają typowy dla nich element majątkowy wyrażający się w możliwości oszacowania ich wartości, która mogłaby być ustalona w oparciu o kształtującą się na rynku wysokość wynagrodzeń analogicznych usług opiekuńczych<sup>12</sup>.

Osobiste starania rodziców mogą, po drugie, polegać na podejmowaniu zachowań w płaszczyźnie niematerialnej (np. strzeżenie bezpieczeństwa dziecka, organizowanie mu czasu wolnego, pomoc w nauce itp.), których źródłem są przepisy o władzy rodzicielskiej, a niekiedy również przepisy o kontaktach z dzieckiem. Wykraczają one poza treść obowiązku alimentacyjnego określo-

<sup>12</sup> Mierzalność wartością pieniężną składa się na element majątkowy obowiązku alimentacyjnego – zob. T. Sokolowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Poznań 2013, s. 207.

nego w art. 128 k.r.o., ten polega bowiem na dostarczaniu środków wychowania, a nie na wychowaniu jako takim. Posiadają jednak wymiar majątkowy, stwarzający między nimi a świadczeniami alimentacyjnymi *sensu stricto* wspólny mianownik, ponieważ ich wartość może podlegać oszacowaniu przy uwzględnieniu rynkowej wysokości wynagrodzeń za usługi opiekuńcze<sup>13</sup>. Właściwość ta pozwala ustawodawcy potraktować je analogicznie jak świadczenia alimentacyjne, dopuszczając wykonanie w ten sposób obowiązku alimentacyjnego w całości lub w części. Rodzicowi nie przysługuje jednak prawo do swobodnej zmiany rodzaju świadczeń, ponieważ przepisy o władzy rodzicielskiej zobowiązują do jej wykonywania, a za jej niewykonywanie przewidziane są określone sankcje. Świadczenia, o których mowa, mogłyby być nazwane, w zależności od przyjmowanych założeń konstrukcyjnych, niealimentacyjnymi świadczeniami, w drodze których wykonywany jest obowiązek alimentacyjny (tu akcent położony byłby na odrębność genetyczną względem świadczeń alimentacyjnych), jednak trafniejsze wydaje się ich określenie jako świadczeń „wtórnie” alimentacyjnych lub świadczeń alimentacyjnych *sensu largo*, co wypukliłoby jednakowy ze świadczeniami alimentacyjnymi *sensu stricto* skutek polegający na wykonaniu obowiązku alimentacyjnego. Charakteru alimentacyjnego tych świadczeń doszukiwać się można w ich funkcji, a nie w obszarze źródła.

W ramach osobistych starań rodziców wyróżnić można w końcu i taką kategorię zachowań, które mają charakter czysto osobisty i nie podlegają oszacowaniu majątkowemu; związane są one z rozwijaniem osobowości dziecka, jego sfery emocjonalnej, wzajemnym jej pielęgnowaniem w relacji z rodzicem, budowaniem wzorców i postaw oraz światopoglądu, zasad etyki i religijności. Podejmowanie aktywności w tym obszarze realizuje władzę rodzicielską i kontakty z dzieckiem, ale wykracza poza obowiązek alimentacyjny i nie może być zaliczone na jego wykonanie, ponieważ nie jest świadczeniem alimentacyjnym nawet w szerokim, funkcjonalnym jego rozumieniu.

W podsumowaniu dotychczasowych rozważań można zaproponować podział świadczeń alimentacyjnych w najogólniejszym sensie na dwie kategorie: świadczeń alimentacyjnych w znaczeniu ścisłym, objętych definicją z art. 128 k.r.o., oraz świadczeń „wtórnie” alimentacyjnych, czy też alimentacyjnych *sensu largo* różnym źródłem, lecz tożsamym skutkiem z pierwszą z wymienionych kategorii. Dokonany podział, dzięki uwypukleniu różnic w poszczególnych zachowaniach rodziców składających się na ich osobiste starania wobec dziecka, okazuje się pomocny przy wyjaśnieniu pojęć zastosowanych w przepisach o obowiązku alimentacyjnym.

---

<sup>13</sup> J. Wierciński, [w:] J. Wierciński (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 924.

## Uwagi na temat definicji legalnej obowiązku alimentacyjnego w k.r.o.

W definicji z art. 128 k.r.o., ustalającej treść obowiązku alimentacyjnego jako powinności dostarczania uprawnionemu środków utrzymania oraz wychowania, wyrażona została funkcja ekonomiczno-zabezpieczająca alimentacji<sup>14</sup>, która w przypadku małoletniego dziecka polega na zapewnieniu mu odpowiednich materialnych podstaw egzystencji, warunków wszechstronnego rozwoju, nauki i usamodzielniania. Obowiązek ten ma w założeniu charakter kompleksowy, obejmujący całokształt tych potrzeb dziecka<sup>15</sup>, które nadają się do zaspokojenia w drodze świadczeń alimentacyjnych. Ogół tych potrzeb został w art. 128 k.r.o. sprowadzony do dwóch pojęć: utrzymania, akcentującego materialny co do istoty ich charakter oraz wychowania, którego trzon ma wprawdzie charakter niemajątkowy, lecz generuje potrzeby majątkowe, związane z jego realizacją. Takie sformułowanie może budzić zastrzeżenia, ponieważ formuła z art. 128 k.r.o., wbrew intencjom ustawodawcy, literalnie nie obejmuje zakresu wszystkich potrzeb dziecka, których zaspokojeniu ma służyć obowiązek alimentacyjny. W płaszczyźnie pieczy nad osobą dziecka uwzględnia ona bowiem tylko jego wychowanie, jako element generujący potrzeby zaspakajane świadczeniami alimentacyjnymi. Tymczasem częściowo odrębnym od wychowania elementem pieczy nad dzieckiem jest kierowanie nim, polegające m.in. na regulowaniu oraz nadzorowaniu trybu życia dziecka, w tym jego uczestnictwa w środowiskach pozarodzinnych i dostępu do publicznej informacji<sup>16</sup>. Definicji z art. 128 k.r.o. zarzucić można zatem niekonsekwencję objawiającą się w odrębnym wyróżnieniu jednego tylko elementu pieczy nad osobą dziecka – wychowania, z pominięciem drugiego elementu – kierowania. Ponadto trzeba zauważyć, że koszty wymagające zaspokojenia alimentacyjnego może generować także wykonywanie reprezentacji dziecka, o której art. 128 k.r.o. również nie wspomina. Dostrzeżone braki udaje się jednak w praktyce wypełnić przy zastosowaniu w toku wykładni odpowiednio szerokiego rozumienia pojęcia środków utrzymania, których zakres rozciąga się także na koszty przedstawicielstwa ustawowego rodziców, jak również rozszerzającej wykładni pojęcia wychowania, które w rozumieniu art. 128 k.r.o. objąć musi również kierowanie dzieckiem. *De lege ferenda*, kierując się dążeniem do spójności unormowań kodeksowych dotyczących obowiązku alimentacyjnego z przepisami o władzy rodzicielskiej oraz dla pełnej definicji obowiązku alimentacyjnego, należałoby jednak postulować jej korektę, polegającą na zasta-

<sup>14</sup> T. Smyczyński, [w:] T. Smyczyński (red.), op. cit., s. 692.

<sup>15</sup> K. Pietrzykowski, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 989.

<sup>16</sup> Szczegółową koncepcję składników pieczy przedstawił T. Sokołowski, *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Poznań 1987, s. 30–32.

pieniu dotychczasowego zbyt wąskiego pojęcia wychowania szerszym pojęciem pieczy nad osobą dziecka. Kategoria ta jest wystarczająco pojemna, by objąć wszelkie potrzeby dziecka w jego sferze osobistej i nie wymagałyby bardziej szczegółowego wymieniania poszczególnych elementów tej pieczy w treści art. 128 k.r.o.

### **Niezdolność do samodzielnego utrzymania jako przesłanka obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec małoletniego dziecka**

Uwarunkowanie obowiązku alimentacyjnego rodziców szczególną przesłanką niezdolności dziecka do samodzielnego utrzymania stawia dziecko jako wierzyciela alimentacyjnego w uprzywilejowanej pozycji – obejmuje go działaniem zasady równej stopy życiowej z rodzicami, zobowiązuje rodziców do dzielenia się nawet bardzo szczupłymi dochodami<sup>17</sup>, a zarazem wydłuża jego uprawnienia poza granice małoletności<sup>18</sup>. Przyjmuje się przy tym, że uzyskanie przez dziecko zdolności do samodzielnego utrzymania nieodwracalnie wygasza dotychczasowe uprzywilejowane uprawnienie, a ewentualna ponowna alimentacja ze strony rodziców podlega zwykłym zasadom opartym o przesłankę niedostatku uprawnionego<sup>19</sup>. Mając na uwadze powyższy mechanizm, powstaje pytanie, czy mógłby on zadziałać w okresie małoletności dziecka, w pełni zwalniając rodziców od obowiązku alimentacyjnego<sup>20</sup>, a nadto czy prowadziłyby to do definitywnego ustania uprzywilejowania dziecka i objęcia go zwykłym obowiązkiem alimentacyjnym. Co do pierwszej kwestii zdania w doktrynie są podzielone – niektóre wypowiedzi wskazują na możliwość całkowitego wyłączenia obowiązku alimentacyjnego rodziców ze względu na posiadanie przez dziecko wystarczających własnych środków utrzymania<sup>21</sup>; prezentowane jest również stanowisko przeciwne, według którego dziecko małoletnie nie jest zdolne do osiągnięcia pełnej samodzielności, ponieważ

<sup>17</sup> Wyrok SN z 24 marca 2000 r., sygn. akt I CKN 1538/99, Lex nr 51629; wyrok SN z 6 stycznia 2000 r., sygn. akt I CKN 1077/99, Lex nr 51637.

<sup>18</sup> A. Szlęzak, *Zasada równej stopy życiowej w prawie rodzinnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, nr 1, s. 45.

<sup>19</sup> M.in. D. Sosnowska, *Alimenty a prawo karne. Praktyka wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2012, s. 58.

<sup>20</sup> Chodzi tu oczywiście o skonkretyzowany, a nie potencjalny obowiązek alimentacyjny; ten ostatni utrzymuje się bowiem przez całe życie z racji łączącego rodziców i dzieci stosunku prawnorodzinnego – zob. E. Wojtaszek-Mik, *Wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dzieci*, [w:] M. Kosek, J. Słyk (red.), *W trosce o rodzinę. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Wandy Stojanowskiej*, Warszawa 2008, s. 579.

<sup>21</sup> T. Smoczyński, *Obowiązek alimentacyjny...*, s. 69, a w orzecznictwie: wyrok SN z 12 grudnia 1975 r., OSP 1977, Nr 3, poz. 54.



zdobywa dopiero potrzebne do tego kompetencje, wykształcenie i doświadczenie<sup>22</sup>. Rozstrzygnięcie tej wątpliwości wymaga analizy art. 133 § 1 k.r.o., z którego *a contrario* wynika norma, według której rodzice nie są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które jest już w stanie utrzymać się samodzielnie. Wnioskowanie z przeciwności bywa jednak zawodne, a formuły tej nie można z paru powodów odczytywać jako pełnego zwolnienia rodziców od obowiązku alimentacyjnego niezależnie od wieku dziecka. Po pierwsze, gdy chodzi o zakres świadczeń alimentacyjnych, art. 133 § 1 k.r.o. *in fine* uwzględnia jedynie część z nich, polegającą na pokrywaniu kosztów utrzymania i wychowania dziecka (i ta właśnie część może być zastąpiona dochodami z majątku dziecka<sup>23</sup>), pomija natomiast tę część obowiązków, która przybiera postać osobistych starań rodziców (*facere*), z których, jak słusznie podniesiono w doktrynie<sup>24</sup>, przepis ten rodziców nie zwalnia. Po drugie, mimo że dziecko może osiągnąć samodzielność ekonomiczną umożliwiającą finansowanie wszelkich jego potrzeb, nie osiągnie ono nigdy samodzielności prawnej, z uwagi na ograniczoną zdolność do czynności prawnych, która uniemożliwia mu w pełni swobodne dysponowanie własnymi środkami, wymagając w pewnym zakresie współdziałania rodziców (*facere*). Wykonywanie przedstawicielstwa ustawowego w tym zakresie, w którym zaspokajane są potrzeby alimentacyjne samodzielnego ekonomicznie dziecka, należy uznać za element wykonywania przez rodziców występującego tu w okrojonej postaci obowiązku alimentacyjnego. Poza tym należy mieć na uwadze, że samodzielność ekonomiczna małoletniego dziecka może być krótkotrwała (np. tylko w okresie kilkumiesięcznego zatrudnienia małoletniego). Założenie, że miałyby ona powodować definitywną utratę przezeń uprzywilejowanej pozycji, pozostawałoby w sprzeczności z zasadą dobra dziecka, prowadząc do dyskryminacji dzieci, które w przeszłości przez pewien czas osiągały dochody wystarczające na pokrycie własnych potrzeb, a co za tym idzie – zniechęcałoby młodzież do podejmowania starań w kierunku zdobywania własnych dochodów. W konkluzji nasuwa się wniosek, że obowiązek alimentacyjny rodziców w silnej, opartej na art. 133 § 1 postaci utrzymuje się aż do czasu osiągnięcia przez dziecko pełnoletności i nie niweczy go przerwa w finansowaniu potrzeb dziecka spowodowana osiągnięciem przez nie własnych dochodów. Obowiązek ten nigdy nie ulega wyłączeniu w całości, zawsze bowiem pozostaje sfera świadczeń

<sup>22</sup> E. Budna, *Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci*, „Nowe Prawo” 1990, nr 7–9, s. 70; M. Goettel, *Szczególne cechy obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci – zagadnienia wybrane*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, nr 3. Zob. też M. Łączkowska, *Prawo alimentacyjne jako przykład regulacji prawnej solidarności międzypokoleniowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2012, nr 3, s. 162; J. Gwiazdomorski, [w:] J. Piątkowski (red.), *System prawa rodzinnego*, Wrocław 1985, s. 1010–1011.

<sup>23</sup> Szerzej o gospodarowaniu tymi dochodami: A. Sylwestrzak, *Zarząd dochodami z majątku dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, nr 4, s. 171–184.

<sup>24</sup> J. Ignatowicz, [w:] J. Ignatowicz, M. Nazar, op. cit., s. 591.

polegających na *facere*, które muszą być realizowane, nawet względem dziecka samodzielnego ekonomicznie.

## Wykonanie obowiązku alimentacyjnego a darowizny dla dziecka

Obdarowywanie dziecka możliwe jest od najmłodszych jego lat<sup>25</sup>, z tym że samodzielne zawarcie umowy, o ile darowizna nie jest obciążliwa, może nastąpić dopiero po osiągnięciu przez obdarowanego ograniczonej zdolności do czynności prawnych (argument z art. 17 k.c.). Przedmiot darowizny powiększa majątek dziecka (zob. art. 102 k.r.o.), chyba że obejmuje dobra konsumpcyjne przeznaczone do zużycia przez dziecko i ulegające na skutek użycia unicestwieniu. W jednym i w drugim przypadku darowizna może wywierać wpływ na zakres obowiązku alimentacyjnego rodziców, ponieważ w części, w której prowadzi do zaspokojenia potrzeb dziecka, wyręcza rodziców, bezwrotnie zwalniając ich z obowiązku<sup>26</sup>. Zagadnienie to nie budzi wątpliwości, gdy darczyńcą jest osoba pozostająca poza stosunkiem władzy rodzicielskiej. Wątpliwość dotyczy natomiast darowizn czynionych przez rodziców na rzecz ich małoletniego dziecka. Powstaje bowiem pytanie o relację darowizny rodzicielskiej względem rodzicielskiego obowiązku alimentacyjnego – czy rodzice mogą zastępować świadczenia alimentacyjne darowiznami? Należy przy tym zauważyć, że dość powszechnym zjawiskiem społecznym jest „obdarowywanie” małoletnich dzieci przez rodziców, zwłaszcza z okazji świąt czy uroczystości rodzinnych, stąd powstaje potrzeba właściwej kwalifikacji czynionych tą drogą przysporzeń.

W orzecznictwie i doktrynie wyrażono pogląd, że świadczenia alimentacyjne wobec dziecka nie mogą być uznane za darowizny, ponieważ wynikają z ustawowego obowiązku alimentacyjnego<sup>27</sup>. Na rzecz tego stanowiska przemawia natura darowizny jako zobowiązania o umownej proveniencji i o osłabionej mocy z uwagi na ochronę interesu darczyńcy, m.in. ze względu na uprawnienie darczyńcy do jej odwołania (art. 896 i art. 898 § 1 k.c.), które to cechy pozostają w sprzeczności z naturą obowiązku alimentacyjnego. Dopuszczenie świadczenia dziecku przez rodziców darowizn na zaspokojenie jego uzasadnionych potrzeb godziłoby w dobro dziecka, osłabiając podstawę prawną świad-

<sup>25</sup> Pominięto w tym miejscu analizę dopuszczalności darowizny na rzecz *nasciturusa*. W tym przedmiocie zob. G. Matusik, *Umowa darowizny na rzecz nasciturusa*, „Rejent” 2014, nr 5, s. 36–60.

<sup>26</sup> *Causa donandi* pozwala odróżnić tę sytuację od faktycznego utrzymania dziecka przez inną osobę, będącą podstawą roszczenia regresowego z art. 140 k.r.o.

<sup>27</sup> Wyrok NSA z 23 kwietnia 1998 r., sygn. akt I SA/Po 1683/97, Lex nr 33405; M. Andrzejewski, [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 918.

czeń i prowadząc do wprowadzenia niejako „tylnymi drzwiami” możliwości odwołania dokonanego przysporzenia. Zabieg ten pozostawałby w sprzeczności z dążeniem ustawodawcy do uniezależnienia obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego dziecka od jego oceny etycznej, przejawiającym się zwłaszcza w treści art. 144<sup>1</sup> k.r.o. Konsekwencją powyższych założeń jest kwalifikacja świadczeń nazywanych przez rodziców darowiznami (prezentami, podarkami), a mieszczących się w zakresie ich obowiązku alimentacyjnego jako stanowiących w istocie świadczenia alimentacyjne, a nie darowizny (*falsa demonstratio*). Nawet towarzyszące dokonanemu przysporzeniu porozumienie między dzieckiem a rodzicem, przypominające treścią darowiznę i nazwane przez strony darowizną, nie mogłoby być w tym ujęciu kwalifikowane jako darowizna, lecz jako umowa alimentacyjna dookreślająca sposób spełniania obowiązku alimentacyjnego<sup>28</sup>. W świetle tej koncepcji świadczeniu alimentacyjnemu mogą być nadawane, w zależności od okoliczności i potrzeb społecznych, rozmaite postacie i nazwy (np. prezent, kieszonkowe, nagroda), co nie zmienia jego natury ani reżimu prawnego, któremu podlega. Natomiast skuteczna umowa darowizny mogłaby zostać zawarta między rodzicami a dziećmi tylko w zakresie wykraczającym poza obowiązek alimentacyjny.

W celu weryfikacji przedstawionej koncepcji rozważmy również alternatywne ujęcie, w świetle którego w przypadkach uzasadnionych celem wychowawczym rodzice mogliby dokonywać ważnych darowizn na rzecz dorastających dzieci, które ukończyły 13 rok życia. Można bowiem twierdzić, że taka forma przysporzenia mogłaby pozytywnie kształtować osobowość dziecka i relacje między stronami, ucząc dziecka poczucia wdzięczności, mobilizując do wysiłku w zamian za dokonane przysporzenia, stanowiące np. nagrodę za określone osiągnięcia szkolne. Darowizna taka musiałaby jednak wykraczać poza podstawowe potrzeby dziecka, ponieważ w obszarze podstawowych potrzeb (np. kanapki do szkoły, wyprawka szkolna dla ucznia) operowanie przez rodziców konstrukcją darowizny jawiłoby się nie tylko jako zabieg bezskuteczny prawnie, ale przede wszystkim niewłaściwy wychowawczo, naruszający po stronie dziecka poczucie bezpieczeństwa, który w szczególnie rażących przypadkach mógłby stanowić nawet przykład szykany czy znęcania się psychicznego nad dzieckiem. Chodziłoby zatem o ten obszar potrzeb nastolatka, których zaspokojenie przez darowiznę nie naruszałoby jego dobra (np. sfinansowanie dziecku lekcji jazdy konnej jako prezent urodzinowy<sup>29</sup> czy pokrycie kosztów kursu na prawo jazdy jako nagroda za dobre wyniki w nauce). Walorem tej koncepcji byłoby udostępnienie rodzicom narzędzia wychowawczego, pomaga-

<sup>28</sup> Umowa taka kwalifikowana jest w doktrynie jako przejaw zarządu majątkiem dziecka – S. Gašior, *Zarząd majątkiem dziecka – rozważania teoretyczno-prawne w odniesieniu do art. 101 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 50, s. 123.

<sup>29</sup> Przy założeniu, że świadczenie to odpowiada potrzebom dziecka i jest uzasadnione działaniem równej stopy życiowej rodziny.

jącego wprowadzić dziecko w odpowiedzialną dorosłość, uświadamiając konieczność zapracowania na otrzymywane dobra, jak również zapobiegającego przedmiotowemu traktowaniu rodziców jako źródła należnych świadczeń. Posiada ona jednak także istotne mankamenty – osłabia bowiem obowiązek alimentacyjny, zacierając do pewnego stopnia granicę między tym, co się dziecku „należy”, a tym, co stanowi dobrowolny akt szczodroliwości rodziców. Ponadto komplikuje stan prawny w przypadku, gdyby rodzice zechcieli darowiznę odwołać. Powstawałoby bowiem pytanie, czy odwołanie darowizny byłoby w ogóle skuteczne i czy w takim wypadku dziecko mogłoby odmówić zwrotu świadczenia, powołując się na zmianę jego podstawy prawnej (świadczenie alimentacyjne)? Powstałaby nadto kwestia ewentualnej kwalifikacji takiej darowizny jako nieodwołalnej na podstawie argumentu z art. 902 k.c. Problematyczna byłaby również realizacja względem dziecka instytucji polecenia przy darowiznie *cum modo*. Art. 894 k.c. wyłącza możliwość żądania wykonania polecenia przez darczyńcę, jeżeli ma ono wyłącznie na celu korzyść obdarowanego, podczas gdy pozostające pod władzą rodzicielską dziecko obowiązane jest rodzicom posłuszeństwo (art. 95 § 2 k.r.o.). Nasuwa się zatem wniosek, że konstrukcja umowy darowizny w obszarze potrzeb dziecka objętych obowiązkiem alimentacyjnym rodziców stwarza niepewność co do trwałości skutków przysporzenia, jak również zagraża „wynaturzeniem” umowy darowizny. Granice swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.) stawiają bowiem pod znakiem zapytania dopuszczalność zabiegów interpretacyjnych w kierunku poszerzenia zakresu nieodwołalności darowizny oraz przymusowości wykonania polecenia.

Zaletą pierwszej z przedstawionych koncepcji, stawiającej wyraźną granicę między sferą obowiązków rodziców a obszarem dobrowolnych świadczeń dla dziecka, jest klarowna kwalifikacja dokonywanych świadczeń jako alimentacyjnych albo niealimentacyjnych, niezależnie od okoliczności ich dokonania, w tym nazwania ich przez rodziców. Druga koncepcja, choć atrakcyjna ze względu na swą elastyczność, polegająca na przyznaniu rodzicom możliwości wyboru podstawy prawnej przysporzeń, wiąże się jednak z ryzykiem osłabienia obowiązku alimentacyjnego, jak również z niepewnością co do skutków prawnych przysporzeń, rozwiązywaną w drodze skomplikowanych zabiegów wykładni.

## Wnioski

Analiza semantyczna przepisów tytułu II działu III k.r.o. prowadzi do kilku wniosków zestawionych skrótowo w poniższym wyliczeniu.

1. Zobowiązanie alimentacyjne może zostać wykonane nie tylko w drodze świadczenia alimentacyjnego objętego definicją art. 128 k.r.o., które można określić mianem świadczenia alimentacyjnego *sensu stricto*, ale także w dro-

dze świadczeń wykraczających poza tę kategorię, polegających na osobistych staraniach rodzica o osobę lub majątek dziecka, których wartość jest możliwa do oszacowania w pieniądzu (świadczenia alimentacyjne *sensu largo*). Świadczenie alimentacyjne *sensu stricto* obejmuje świadczenia polegające na *dare*, a także te świadczenia przyjmujące postać *facere*, które są konieczne do realizacji świadczeń z kategorii *dare*. Świadczenia alimentacyjne *sensu largo* przyjmują wyłącznie charakter *facere*.

2. Zawarta w art. 128 k.r.o. definicja obowiązku alimentacyjnego literalnie nie uwzględnia całokształtu potrzeb dziecka, które podlegają zaspokojeniu świadczeniami alimentacyjnymi, pomijając aspekt kierowania dzieckiem oraz jego reprezentacji. *De lege ferenda* korzystna byłaby korekta rozszerzająca tę formułę, która polega na zastąpieniu elementu wychowania szerszym pojęciem pieczy nad dzieckiem.

3. Silna postać obowiązku alimentacyjnego, ustalane w oparciu o zasadę równej stopy życiowej, utrzymuje się w okresie małoletności dziecka bez względu na przerwy w jego wykonywaniu z uwagi na okresowe osiąganie przez małoletnie dziecko własnych dochodów. Obowiązek ten w okresie małoletności nigdy nie wygasa w pełni, nawet gdyby dziecko posiadało własne środki utrzymania, z powodu konieczności spełniania świadczeń polegających na *facere*, których wymaga nawet dziecko samodzielnie ekonomicznie.

4. Świadczenia alimentacyjne nie mogą być dowolnie zastępowane przez rodziców darowiznami, wobec czego przysporzenia dokonane w zakresie obowiązku alimentacyjnego stanowią świadczenia alimentacyjne, niezależnie od nadanej im nazwy.

## Wykaz literatury

- Budna E., *Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci*, „Nowe Prawo” 1990, nr 7–9.
- Dolecki H., Sokołowski T. (red.) *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- Drabik L., Kubiak-Sokół A., Sobol E., Wiśniakowska L., *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 2010.
- Frąckowiak J., *Obowiązek zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych dziecka*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1981, nr 582.
- Gąsior S., *Zarząd majątkiem dziecka – rozważania teoretyczno-prawne w odniesieniu do art. 101 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 50.
- Goettel M., *Szczególne cechy obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci – zagadnienia wybrane*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2017, nr 3.
- Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Jancewicz Z., *Kierunki zmian w przepisach o obowiązku alimentacyjnym*, [w:] P. Kasprzyk, P. Wiśniewski (red.), *Prawo rodzinne w dobie przemian*, Tow. Nauk. KUL, Lublin 2009.

- Lech-Chełmińska M., Przybyła V., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Wyd. Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2006.
- Łączkowska M., *Prawo alimentacyjne jako przykład regulacji prawnej solidarności międzypokoleniowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2012, nr 3.
- Łętowska E. (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, seria: System Prawa Prywatnego, t. 5, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Matusik G., *Umowa darowizny na rzecz nasciturusa*, „Rejent” 2014, nr 5.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, TNOiK, Toruń 2014.
- Oleszko A., *Zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych rodziny w ramach obowiązku alimentacyjnego*, [w:] S. Wójcik (red.), *Prace cywilistyczne*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1990.
- Piasecki K. (red.) *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Piątowski J. (red.) *System prawa rodzinnego*, Ossolineum, Wrocław 1985.
- Pietrzykowski K. (red.) *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2018.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, C.H. Beck, Warszawa 2014.
- Smyczyński T. (red.), *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, seria: System Prawa Prywatnego, t. 12, C.H. Beck, Warszawa 2003.
- Smyczyński T., *Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka a polityka socjalna państwa*, Ossolineum, Wrocław 1978.
- Sokołowski T., *Władza rodzicielska nad dorastającym dzieckiem*, Wyd. Nauk. UAM, Poznań 1987.
- Sokołowski T., *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Ars boni et aequi, Poznań 2013.
- Sosnowska D., *Alimenty a prawo karne. Praktyka wymiaru sprawiedliwości*, LexisNexis, Warszawa 2012.
- Sylwestrzak A., *Zarząd dochodami z majątku dziecka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, nr 4.
- Szczehowicz J., *Ochrona rodziny w świetle uregulowania art. 27 k.r.o.*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 45.
- Szlezak A., *Zasada równej stopy życiowej w prawie rodzinnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1985, nr 1.
- Wierciński J. (red.) *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2014.
- Wojtaszek-Mik E., *Wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dzieci*, [w:] M. Kosek, J. Słyk (red.), *W trosce o rodzinę. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Wandy Stojanowskiej*, C.H. Beck, Warszawa 2008.

## Summary

### Parents' maintenance obligation towards a minor child – constructional remarks

**Keywords:** family law, maintenance obligation, maintenance allowance, protection of children's rights, donation for a child.

The purpose of this article is to propose the right direction of interpretation of the provisions of the Family and Guardianship Code regarding the maintenance obligation of parents towards minor children. The basic tool for achieving this goal has become a semantic analysis of selected provisions of the code, aimed at answering the question of why the legislator used different terms to describe the performance of a maintenance obligation: maintenance payment and performance of the maintenance obligation. As a result, the category of maintenance benefits in the strict sense of the word is covered by the definition of Art. 128 of the Family and Guardianship Code and the category of maintenance benefits in the broad sense of the word, although going beyond this definition, but leading to the implementation of the maintenance obligation. Moreover, it was proposed to change the current wording of Art. 128 of the Family and Guardianship Code by replacing the concept of upbringing with the concept of custody over the person of a child. It has also been found that additions made to a maintenance obligation constitute maintenance, irrespective of the name given to them.

